

Generał Gągor jak prezydent Wałęsa

Jerzy Widel
Nowy Sącz, Korzenna

Pracowite dni spędził na Sądecczyźnie gen. Franciszek Gągor, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Najpierw spotkał się ze swoimi koleżankami i kolegami na zjeździe absolwentów swojej klasy z I Gimnazjum i Liceum im. Jana Długosza w Nowym Sączu. Drugim wydarzeniem, związanym z jego obecnością, były obchody jubileuszu 70-lecia Mogilna, podczas których generał odebrał tytuł honorowego obywatela gminy Korzenna. Pochodzący z Koniuszowej F. Gągor otrzymał to wyróżnienie jako druga osoba po Lechu Wałęsie.

Akt honorowego obywatelstwa przekazał mu wójt Leszek Skowron.

– Gdzie te czasy, kiedy wyruszyłem z tej gminy w świat, najpierw do liceum w Sączu, a potem dalej – mówił nie bez wzruszenia F. Gągor. – Jestem dumny z tego, że stąd pochodzę – dodał dziękując samorządowi za wyróżnienie.

Po uroczystości w towarzystwie radnych, mieszkańców i innych zaproszonych gości m.in. senatora Stanisława Koguta i posła Arkadiusza Mularczyka, generał Gągor zwiedził zabytkowy kościół i kaplicę św.

Anny w Mogilnie. Jubileusz 700-lecia miejscowości został symbolicznie upamiętniony zasadzeniem przed kościołem trzech drzew. Jedno z nich zasadził wspomniany gen. Gągor, a kolejne wójt L. Skowron i ks. infułat Władysław Kostrzewa.

Świętowanie długoletniej historii Mogilna było także okazją do uhonorowania małżonków, którzy przeżyli wspólnie 60 lat. Wśród par, w intencji których odprawiono mszę świętą, byli także Emilia i Jan

40

tyle lat minęło od chwili, kiedy Franciszek Gągor opuścił rodzinną wioskę

Gągorowie – rodzice generała. Okolicznościowe medale za spędzone razem dziesięciolecie odebrali również – Genowefa i Stanisław Zwolenikowie, Maria i Władysław Kitowic oraz Emilia i Władysław Filipowic.

Jubileuszowi Mogilna towarzyszyła również promocja dwóch wydawnictw opisujących historię tej miejscowości, „Dzieje parafii Mogilno” Anny Kantor oraz „Ziemia sądecka Mogilno, Koniuszowa, Posadowa” autorstwa Adama Śliwy.



Gen. Franciszek Gągor nie krył dumy z wyróżnienia

FOT. JERZY WIDEL